KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 16 (28) Czerwca 1859 Roku. № 167. Jutro, SS. Piotra i Pawła Apostołów. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Rada Administracyjna, mianowała Xdza Ludwika *Kazaneckiego*, Mansjonarza w Wysokienicach, Proboszczem Kościoła Parafjal: w Chorzęcinie, w Gub: Warszawskiej.

JW. Rz: Radca Stanu *Kłuszyn*, Gubernator Cywilny Witebski, przyjechał z Berlina.

JW. Rz: Radca Stanu *Niemojewski*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gubernji Radomskiej, wyjechał do Oleszna.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że we wsi Gostkowic, położonej w Gub: Warszawskiej, Pow: Łęczyckim, na trakcie z Łęczycy do Bałdrzychowa, zaprowadzoną została Expedycja Pocztowa i Poczthalterja z odwozami poczt wózkowych trzy razy na tydzień, do Łęczycy i napowrót, oraz do Uniejowa i napowrót. W expedycji tej przyjmuje się i wydaje wszelka korrespondencja, jako też mogą być prenumerowane gazety i pisma perjodyncze.— Z upoważnienia, Radca Zarządu, *Grzecznarowski*. Naczelnik Sekcji, A. *Adamski*.

Za duszę ś. p. Emilji *Rynarzewskiej*, pojutrze o godzinie 10ej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo: na które pozostała Przyjaciołka zaprasza łaskawych Znajomych. — K. Ł.

W Radomiu dnia 29 Maja r. b., nagle żyć przestał ś. p. Romuald *Zdziechowski*, Prezes Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; powszechnie żałowany, gdyż odznaczał się wszystkiemi przymiotami dobrego człowieka, Obywatela, Chrześcjanina, Męża i Ojca. Liczny też orszak wszelkiego stanu, szczególniej Obywateli ziemskich, towarzyszył aż do grobu familijnego we wsi *Cerekwi*, gdzie do Parafji należał jako posiadacz dóbr Mleczkowa w Pcie Radomskim. Duchowieństwu przewodniczył Kanonik W. JX. Franciszek *Sawicki*, Nauczyciel Religji w Gimnazjum, a Przyjaciel zmarłego. W przemówieniu z rzewnem uczuciem, które pochodziło z serca Kanonika i Dziekana X. Alexandra *Matanowicza*, było tylko krótkie wspomnienie żywota Męża przywiązanego do kraju i dobrze zasłużonego w społeczeństwie przez lat 74.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. rs. 1 na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie; rs. 1 dla starego *Hilarego*, który złamał nogę, i rs. 1 dla matki ś. p. *Kazimiery*, prosząc, ażeby westchnęli za duszę *Antoniego* do BOGA.

Wczoraj zwyczajem corocznym, zaprowadzonym w Willanowie od lat trzech, odbył się zjazd Obywateli Ziemskich, w celu wzajemnych narad gospodarczych dla podniesienia w kraju rolnictwa. Zjazd ten zaszczycony obecnością JW. Radcy Tajnego *Muchanowa*, Dyrektora Głównego Prezydującego w K. R. S. W. i D., prowadzony był pod kierunkiem Prezesa Towarzystwa Rolniczego w Król: Polskiem Hr: Andr: *Zamoyskiego* oraz miejscowego Dziedzica Hr: Aug: *Potockiego*. Oprócz zaproszonych osób, jak Rzeczywistych Radców Stanu: *Platonowa*, *Białoskórskiego*, Prezesa Dyrekcji Towarzystwa Kredy: Ziemskiego, i *Karnickiego*, Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, niemniej innych, znajdowali się Członkowie Komitetu Towarzystwa Rolniczego, Członkowie tegoż Towarzystwa. Przystępując do działań od samego rana, zaczęto na folwarku Służew, od przeglądu machin gospodarczych i inwentarzy, a następnie udano się na pola Służewieckie dla obejrzenia orki, przyczem oddano powszechnie pierwszeństwo pługowi *Ransomes*. Jednocześnie na temże polu, odbywał się konkurs oraczy, do którego stanęło dziewięć pańszczyznianych płużyc. Wybrani dla ocenienia najlepszej orki Sędziowie, to jest PP.: Franciszek *Węgleński*, Hipolit *Popiel* i Ludwik *Rossman*, przysądzili trzy nagrody pieniężne, przeznaczone przez Dziedzica Willanowskiego, następującym oraczom: pierwszą w kwocie rs. 6 Janowi *Urbańskiemu*, od gospodarza rolnego *Sternika;* drugą w kwocie rs. 4 Ignacemu *Rybakowi*, od Jana *Toczyńskiego;* a trzecią rs. 2 Kacprowi *Goździk*, od Szymkowej *Goździkowej*. Z kolei udano się do Natolina, dla wypróbowania wyrabianego w Służewie torfu pod kierunkiem Inżeniera *Glinojewskiego*. Za opaleniem tymże torfem maszyny parowej *Ransomes*, o sile 7 koni, zastosowano takową do piły kołowej, która w oczach obecnych piłowała szczapy. Wyrabia ona 22 sążni dziennie w ciągu 10ciu godzin roboczych. Potrzebuje zaś torfu, do podniesienia pary do 3ch atmosfer, 100 funtów, czyli na 10 godzinny przeciąg czasu, 1,000 funtów. Torf ten pali się płomieniem jak drzewo, i tę jeszcze ma wyższość od tego ostatniego, że wydaje ogień jednostajny i silny. Co do kosztów, to 100 funtów takiego torfu, kosztuje groszy 20, czyli że na godzin 10, rs. 1. Opalana zaś drzewem, konsumuje 1/3 sążnia kubicznego 216 stopowego, co w tych stronach, na godzin 10, wynosi rs. 2. Opuściwszy maszynę, zwiedzono bażantarnię Natolińską, w której już do kilkuset a wylęgłych w tym roku bażantów znajduje się. Po drodze do Willanowa, obejrzano plony, rozgatunkowane co do mierzw, zaś w samym Willanowie, zwiedzono miejscowy Szpital i Ochronki. Dalsze czynności przerwał chwilowo, wydany przez Dziedzica około godz: 6ej obiad, po skończeniu którego, zabrano się do odczytania sprawozdań z gospodarstwa w Willanowskim kluczu, do przejrzenia różnych projektów gospodarskich, i przeprowadzenia nad wynikającemi ztąd kwestjami dyskussji. Niepłonnym przeto był zjazd tegoroczny, po którym jak po ostatnim, w tym roku, tak w następnym znowu, ujrzeć będzie można na polach Willanowskich znaczne w gospodarstwie postępy.

Sprzyjająca wczoraj pogoda podała sposobność miłośnikom muzyki do korzystania z przechadzki dla usłyszenia Wielkiego Oratorjum *Mendelssohna*, jakie podobnież jak poprzednio wykonane zostało w Frascati, własności Hr: Alex: *Branickiego*. Te same przyjęcie i zadowolenie, jakie towarzyszyły pierwszemu przedstawieniu, ponowiły się i wczoraj, czego dowodem były owe oklaski, jakich nie szczędzono przyjmującym współ-

udział w tem dziele, tak Artystom i Artystkom jako też Amatorom i Amatorkom.

W wyższym prywatnym żeńskim naukowym zakładzie w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245 istniejącym, odbył się w dniu 15 b. m., examin z całorocznych nauk. Po wakacjach zaś, nowy kurs roczny, rozpocznie się dnia 16go Sierpnia, o czem Rodziców i Opiekunów zawiadamia.— Przełożona Zakładu, Paulina *Kraków.*

Artyści Malarze, mają sobie za obowiązek publicznie podziękować P. Hen: *Heintze,* nietylko za ustąpienie większej połowy lokalu na wystawę, i ztąd ponoszenie niewygód przez rok cały; ale nadto za gorliwe i bezinteresowne współdziałania przy urządzaniu tej wystawy, zajmowanie się ciągłe kustodją i kassą, a wreszcie za szlachetne zrzeczenie się wynagrodzenia, jakie kontraktem miał zapewnione. Tak chlubne postępowanie, godne jest szacunku i naśladowania.

Długo oczekiwana *Milda,* znamienitego Kompozytora naszego *Moniuszki,* przedstawiona zostanie w przyszłym tygodniu w salach Redutowych wieczorem. Xiążeczka układu J. I. *Kraszewskiego,* pełna prześlicznej poezji, przyłączona zostanie do biletu służącego na wnijście do sali koncertowej. Utwór ten muzyczny zupełnie nowy dla słuchaczy, nie należy ani do kościelnego, ani do fantastycznego rodzaju, ale jest to epopeja osnuta na tradycji mitologicznej ziemi *Giedyminów.* Ci którzy ją słyszeli, wyżej kładą nad *Halkę* ze względu na uderzającą nowość melodji. Będzie to więc ciekawe i miłe zajęcie dla Publiczności, posiadającej u siebie zdolność należącą do dzisiejszego postępu Europejskiego.

Osoba która kupiła bilet na loterję fantową w Saskim ogrodzie, na dochód Tow: Dobr: w d. 22 b. m. daną, jeżeli uważa, że w skutek pomyłki, wyższą nad ustanowioną cenę, ofiarowała kwotę, może nadpłatę za udowodnieniem odebrać w Kancelarji Towarzystwa.

W szkole pływania, przy brzegu Pragi, powyżej mostu, lekcje udzielają się codziennie (wyjąwszy Święta), od godziny 5tej z rana do zmroku.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dobranoc Sąsiedzie,* Pani *Bakałowicz* i Pan *Wilkoszewski* po 2-kroć; po Kom: *Pamiętnik,* Pani *Bakałowicz,* Panna *Łapińska* i Pan *Świeszewski* po 2-kroć, oraz PP: *Chęciński* i *Piasecki;* po Kom: *Chłopi Arystokraci,* Wszyscy.

W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki o orkiestrze P. *Brauna,* jaką przez pomyłkę pomieszczono z innemi muzykami, podajemy tu program jutrzejszej wielkiej zabawy muzykalnej w ogrodzie P. *Ohm,* połączonej z losowaniem kwiatów. I tak, w części Iej, Marsz *Wielhorskiego;* Uwertura *Lachnera;* Walc *Lannera.* Wspomnienie Baden-Baden, (po raz pierwszy). W części IIej, Uwertura *Nicolai;* Warjacje na temat polski, J. *Nowakowskiego;* Pot-pourri *Brauna;* Barcarola *Kückena,* solo na trąbce, i Echo z Jeziora. W części IIIej, Uwertura *Webera;* Kadryl *Straussa;* Marsz pot-pourri *Brauna,* i Polka *Zubla,* (po raz pierwszy).

Jutro, w Dolinie wielka zabawa muzykalna, (program na końcu *Kurjera*), a w Piątek benefis PP. *Friese,* występujących w tejże Dolinie.

Pojutrze w ogrodzie Nowo-Warszawskim, obok muzyki P. *Felsthala* i ogni bengalskich, odbędzie się zabawa loteryjna, w ten sposób, że każda z dam za otrzymany przez nią los, może wygrać jakąś drobnostkę.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały,* dają rs. 5 kop: 77; za *obligi skarbowe,* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 53, wartość kuponu kop: $96^2/_3$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, wartość kuponu kop: $^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854, oprócz kuponu, żądają rs. 108 kop: 96, wartość kuponu rs. 1 kop: $4^1/_6$.

Anglja. *Londyn, 23go Czerwca.* — Król Belgów przybywszy wczoraj w południe z Ostendy, wylądował w Dover, o godz: $3^1/_2$, udał się w dalszą drogę do Londynu, i w towarzystwie Xcia *Brabancji,* stanął o 6ej wieczór w pałacu Buckingham, gdzie go powitała rodzina Królewska. Xiążę *Brabancki* wkrótce po przybyciu udał się na przejażdżkę do Hyde-Park, z Xięciem *Albertem,* a późno wieczór dostojni goście znajdowali się na wielkim koncercie u dworu. — Jutro cały Dwór ma być obecnym na wielkiej uroczystości muzycznej w Pałacu Kryształowym, gdzie wykonane zostanie oratorjum „Izrael w Egipcie." Z Malty donoszą 16go, że tameczna flota angielska z 8 parostatków złożona, gotowała się odpłynąć na Adryatyk. (K. Pr: Zeitung).

Wiedeń, *25go Czerwca.*— Gazety tutejsze ogłaszają depeszę, że w dniu wczorajszym rozpoczął się zacięty bój nad Mincio, że autentyczne wiadomości są spodziewane.— Krąży tu pogłoska, że od Hrabiego *Apponny,* miały nadejść pocieszające doniesienia o usposobieniu Gabinetu *Palmerston - Russel* dla Austrji. — Nowe rekrutowanie już się rozpoczęło. Dla pokrycia braku Oficerów, Cesarz rozkazał, aby wszyscy urzędnicy, którzy wstąpią do służby wojennej, otrzymywali miejsca Oficerów.— Dotychczas nie wiadomo tu z pewnością, na jakich warunkach Prusy w sprawie Włoskiej pośredniczyć mają. Podobno Austrja porobiła wielkie z swej strony ustępstwa, i Prusy chcą przyjąć za zasadę utrzymanie jej przy posiadłościach Włoskich, ale Francja uważa oddzielenie Lombardji za fakt dokonany, a gabinet Angielski podziela to zdanie.— Kardynał *Antonelli,* jak piszą z Rzymu, powtórnie podał się do dymissji. Kto będzie Sekretarzem Stanu w jego miejsce, niewiadomo. Najpewniej protegowany przez Francję Kardynał *Berardi.* Austrja popiera nominację Kardynała *Altieri.*— Raniony pod Magenta Jenerał *Dürfeld,* musiał się poddać amputacji ręki, i jest nadzieja, że wróci do zdrowia, ale wątpią w utrzymaniu przy życiu drugiego, także ranionego Jenerała *Burdina.* — Wiadomości, jakoby Poseł Pruski Baron *Walter,* udał się do Werony, była myłną. — Doniesienia z Wiednia, przedstawiają armję Austrjacką jako zupełnie zdemoralizowaną, w skutku nieustannej rejterady, oraz braku inicyatywy ze strony Dowódzców. Między Jenerałami, jak słychać, panuje rozdwojenie, a to oddziaływa na umysł Cesarza *Franciszka-Józefa.* (Schl: Zeit:, Nord).

Paryż, *23go Czer:,* — *Monitor* ogłasza dekreta Cesarskie, datowane 19go Czerwca z Brescia, a mianujące na nowo Hra: *Morny* Prezesem, a PP. *Schneider* i *Reveil,* Vice-Prezesami Ciała Prawodawczego.— W Cherbourgu, równie jak w innych portach wojennych, pa-

nuje czynność nadzwyczajna. Uzbrajają tam wszystkie statki wojenne rozporządzalne. — Korpus obserwacyjny Marszałka *Pelissier*, ma liczyć 180,000 ludzi.— Podaliśmy już propozycje, jakie podług zdania *Ind: Bel:* Prusy zamierzają przedstawić Francji. Powszechnie jednak nie przywięzują tu wiary do tej wiadomości, a *Nord* utrzymuje, że samo nawet zaproponowanie podobnych zasad do układu Francji, równałoby się wyrządzeniu jej zniewagi.— Jeńcy austrjaccy, przywiezieni do Francji, mogą się wynajmować do robót prywatnych w miejscach, gdzie przebywają. Dla tych którzyby się chcieli osiedlić w Algierji, wydzielane być mają grunta. — Cesarzowa zaprosiła Hra: *Walewskiego*, aby wraz z żoną przepędził kilkanaście dni w St Cloud. Hrabia będzie ztamtąd codziennie przyjeżdżał do Paryża, dla załatwienia interesów w ministerstwie. (Schl: Ztg, Staats Anz: i Nord).

Niemcy. *Kassel, 22go Czer:.* — Zapowiedziany tu przemarsz wojsk Pruskich, nie nastąpi, przynajmniej w terminie pierwiastkowo oznaczonym. W skutku nadeszłych z Berlina kontr-rozkazów, wstrzymano wszelkie przygotowania do transportu wojsk. (Schl: Zeit:).

Prusy. *Berlin, 26go Czerwca.* — Pogłoski, jakoby Król zamierzał złożyć koronę, są bezzasadne. (Schl: Zeit:).

Szwajcarja. *Bern, 24go Czer:.*— Nadeszłe tu z Medyolanu doniesienia, potwierdzają wiadomość, że 5,000 wojsk francuzkich skierowane zostały przez jezioro Como do Veltinu. — Dla obsadzenia wąwozów Stelvio od strony austrjackiej, wyruszyła podobno kompanja z Meran. W Paufers znajduje się kompanja Austrjaków, a w Worms stoi ich 300. (Schl: Zeit:).

Turcja. *Konstantynopol, 15go Czerwca.* — Poseł Grecki *Conduriotis*, odpłynął ztąd do Aten, gdzie zajmie ważne stanowisko w nowym gabinecie.— Porta wysyła wojska do Rumelji i granic Grecji. *Omer*-Pasza zatrzymywany jest dotychczas w Azji Mniejszej nieprzyjacielskiemi krokami Arabów. (Schl: Ztg).

Włochy. — Dekret amnestji wydany w Neapolu, zawiera tylko ułaskawienie dla przestępców z r. 1848 i 1849, a nie wspomina bynajmniej o skazanych na wygnanie z kraju i tych którzy przez ucieczkę uwolnili się od tej kary. Tym sposobem *Poerio*, *Settembrini* i inni, skazani na deportację do Ameryki, są wyłączeni z amnestji. — Z rozstawienia armji włoskiej pod Rezatto wnosić można, iż skierowaną ona jest na Peschierę, gdy tymczasem francuzka bierze Mantuę za przedmiot swych operacji. — Przyjęcie obu Monarchów w Brescia było pełne zapału. Odezwa Namiestnika Lombardzkiego dotycząca konskrypcji, jak najlepiej przyjętą została przez całą ludność, co zadaje fałsz złośliwym doniesieniom gazet niemieckich, jakoby lud wiejski niechętnie walczył przeciw Austrji. — Z każdym dniem we Włoszech oczekują wypadku obejścia przez sprzymierzonych armji austrjackiej od strony Werony. Straszne fortece czworoboku mało niepokoją francuzkich Jenerałów artylerji, zaufanych w szybkiem powodzeniu. — Dnia 21go b. m. wieczór, dywizja floty francuzkiej na Adryatyk przeznaczonej, znajdowała się na wysokości Syrakuzy. Co się tyczy dywizji oblężniczej, dowodzonej przez Kontr-Admirała *Bouet-Willaumez*, nie mogła ona stanąć 22go pod Wenecją, jak utrzymują korrespondencje. Dywizja ta wiezie znaczne zapasy amunicji, wojska do wylądowania i holuje trzy baterje pływające; musi więc powolnie się posuwać, i zaledwie za dni kilka stanie na miejscu przeznaczenia. — Xiążę *Napoleon* miał wejść do Parmy dopiero 25go b. m. — W Medyolanie otwarto składkę na utworzenie funduszu, z któregoby dawano zapomogę pieniężną żołnierzom wojsk sprzymierzonych, wychodzących z lazaretów. (Schl: Ztg i Nord).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, *25 Czer:.*— *Times* pisze, że Prusy zdecydowały się uczynić Francji propozycję, których odrzucenie zmusiłoby je bezzwłocznie do przedsięwzięcia pewnych środków militarnych.— *Times* gani postanowienie Rządu Pruskiego, i powstaje żywo na politykę Austrji.

Wiedeń, *25go Czerwca.* — Telegram z dnia dzisiejszego z Verony nadeszły, zawiera następujący szczegółowy rapport o stoczonej bitwie: Onegdaj prawe skrzydło nasze zajęło Pozzolengo, Solferino i Cavriano, gdy tymczasem lewe, nacierając na nieprzyjaciela, wczoraj do Guidizzolo i Castel Goffredo dotarło. Spotkanie obu armji miało miejsce wczoraj o godzinie dziesiątej przed południem. Lewe skrzydło pod dowództwem FMP. *Wimpffen*, doszło prawie do rzeki Chiesa. Po południu nastąpił skoncentrowany atak nieprzyjaciela na walecznie bronione Solferino. Prawe skrzydło armji Austrjackiej odparło Piemotczyków, nasza pozycja środkowa odzyskaną jednak być już nie mogła. Przeciw naszemu lewemu skrzydłu rozwinięto ogromne siły nieprzyjacielskie. Straty są nadzwyczaj wielkie. Podczas bitwy silna grzmiała burza. Główna siła nieprzyjaciela, wdarła się ku Volta, przez co widzieliśmy się późno w nocy, spowodowani do odwrotu.

Paryż, *25go Czer: godzina 1sza.*— Dotychczas nie otrzymano innych szczegółów o zwycięztwie pod Cavriana, nad te, jakie zawiera depesza urzędowa.

Paryż, 25go Czer: godz: 3cia. — Nie ma żadnych nowych szczegółów o bitwie pod Solferino, (zapewne miejscowość w pobliżu Cavriana). Sądzą, że dziś dalej toczoną będzie.— Pogłoski o poruszeniu rewolucyjnem w Rzymie, są fałszywe.

Godzina 6ta wieczór.— *Patrie* donosi, że zwycięzka armja francuzka, przeszła Mincio, i goni Austrjaków.

Paryż, *26go Czerwca.* — Dzisiejszy *Monitor* zawiera telegram Cesarza do Cesarzowej, datowany z Cavriano dnia wczorajszego o godz: $1\frac{1}{2}$ rano, że w chwili odejścia depeszy, niepodobna jeszcze było zebrać szczegółów dokładnych o bitwie z dnia poprzedniego. Nieprzyjaciel cofnął się w nocy.— Cesarz przepędził noc w pokoju zajmowanym rano przed bitwą przez Cesarza Austrjackiego.— Jenerał *Niel*, został mianowany Marszałkiem. — Wczoraj domy Paryża, zawieszone były chorągwiami, gmachy publiczne i zabudowania prywatne wieczorem, zostały iilluminowane.

Frankfort n. M., *25go Czerwca.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Bundestagu Poseł Pruski zawiadomił o mobilizacji armji pruskiej. Jak słychać, korpus obserwacyjny ma być postawiony nad górnym Renem.

Bern, *25go Czerwca.* — Wiarogodne z Chur nadeszłe wiadomości donoszą, że 300 Sardyńczyków przy-

było do Tirano, i połączywszy się z 700 ochotnikami postępnją ku Bormio. — Kommunikacja telegraficzna między Botzen i Landeck, ukończoną została do Mals.

Turyn, 25go *Czerwca*. — Buletyn urzędowy Nr99ty donosi, że podczas rekonesansu ku Pozzolongo, Piemotczycy puścili się w pogoń za dwoma szwadronami nieprzyjaciela, któremu ubili 10 ludzi, ranili 30, a wzięli 6 do niewoli. Z naszej strony nie było żadnej straty.— Buletyn Nr 100 zawiera depeszę z Lonato, potwierdzającą wieść o zwycięztwie pod Solferino. (Monitor, Nord, Czas i Wiener Ztg).

Rozmaitości. — W zbiorze spraw historycznych angielskiego dziejopisarza Dra *Doran* znajduje się także obszerna historja korony królewskiej. Początek tego głównego godła i znamiona monarszej godności gubi się w mgle wieków. Pierwszym Królem Rzymskim co nosił koronę był *Tarkwiniusz* w r. 612 przed narodzeniem CHRYSTUSA. Korona ta pierwotnie wyglądała jak prosta przepaska w około głowy, później zastąpił ją wieniec a w końcu sznurek pereł. W Anglji uchodzi *Alfred* Wielki za pierwszego Króla, który przywdział koronę r. 872. *Atelstan* w r. 929 nosił pierwszy koronę hrabiowską. W r. 1053 zaprowadził Papież *Damazy Iszy* Papiezką mitrę. W trzynaście lat później przyozdobił *Wilhelm* Zdobywca swój kapelusz xiążęcy kolczastą koroną. W r. 1276 przybrał Papież *Jan XIXty* koronę do swej tiary. W dziewiętnaście lat później przydał Papież *Bonifacy VIIImy* drugą, a r. 1334 Papież *Bonifacy XIIty* trzecią koronę. Krzyże na angielskiej koronie zaprowadził *Ryszard IIIci* r. 1483, łuki na niej pochodzą od *Henryka VIIgo* z r. 1485. Niemniej licznych zmian doznało także i berło.— Na wiosnę roku zeszłego wykopał wieśniak w Kruszynie, w obwodzie Żółkiewskim, w Galicji, w czasie orania swej roli, gliniany garnek z pieniędzmi. Cały skarb składał się: z 17u monet srebrnych wielkości talara, z 9u sztuk wielkości pół talara, z 80u cwancygierów i 120 półcwancygierów. Z tych pieniędzy sprzedał znalazca prawie wszystko pewnemu izraelicie w Rawie, i tylko 10 sztuk starych talarów złożył temi czasy w urzędzie powiatowym w Rawie. Są to talary hiszpańskie z XVIIgo wieku. — Komuś przyniosło dwóch jedną głowę cukru. „Co to, zawoła obdarowany, dwóch ludzi a jedna głowa, to potwór jakiś."

S Z A R A D A

Że *pierwszy* nie jest chłodny, dajcie temu wiarę;
Drugie wskaże; a *wszystkie* dobre jeśli w miarę.
(*Zeszła Szarada. Osieczyna*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Grabowiecki Antoni Ob: z Rudnika nr 471; Szarygin Mikołaj dymis: Jenerał z Petersburga nr 414; Żarski Ign: Obyw: z Pilicy nr 601.

Wyjechali: Jezierski Karol Hr: do Mińska; Skrzynecki Fel: Ob: do Umienia; Trębicki Jan Ob: do Drozdowa.

Przyjechali koleją żelazną: Ciepielowski Tom: Kasjer Banku z Mysłowic nr 747; Romer Sew: Radca Hon: z Paryża nr 625; von Schlieben Ludwik Baron z Opola nr 1574.

Wyjechali koleją żelazną: Xiężna Golicyn Darja Żona dymisjonowanego Praporszczyka do Karlsbad; Woroncow Weliaminow Arkadjusz Ob: do Karlsbad; Wodzińska Ludwika Obyw: do Paryża.

DONIESIENIA.



Wczoraj w przechodzie przez Grzybów na ulicę Alexandrję do Felczera Fijałkowskiego, zgubiono Pugilares ciemny, w którym znajdowało się pieniędzmi Rs. 106, oprócz tego Rewers na Rs. 100, Xiążeczka legitymacyjna Jakóba Pflichtenrejch z Lublina i Tagcetel Icka Kohn z Lublina; znalazca zechce zwrócić do Zajazdu Radomskiego na Grzybowie, do Lejbusia Hejnsdorf, za nagrodą Rs. 15.



Przy ulicy Dzikiej pod Nr 2322, w domu Blumberga, są do sprzedania za przystępną cenę Kocz landarowy i Kareta podwójna, w zupełnie nowym stanie. Wiadomość u Rządcy domu.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 6 cali 5. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Małżeństwo przy latarniach.* — *Gizella.*

ZABAWA HUMORYSTYCZNA.— Dziś i w dni następne w Ogródku Piwa Bawarskiego pod Xiężycem, przy ulicy Bednarskiej, obok Hotelu Nadwiślańskiego, nowo przybyły z Prus Śpiewak i Komik, Moritz Zaschel z Towarzystwem, grać i śpiewać będzie codzień od godziny 7ej wieczór.

PROGRAM

WIECZORU MUZYKALNEGO

W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ,

pod Dyrekcją P. **ALOIZEGO HARPF,**

jutro odbyć się mającego.

CZĘŚĆ I.

1. Marsz uroczysty, *Elsiga.*
2. Uwertura do Opery: „Czarne domino," *Aubera.*
3. „Odgłosy balowe u *Krolla,*" Walec *Lumbyego.*
4. Fantazyjna Polka, *Herzoga.*

CZĘŚĆ II.

5. Uwertura do Opery: „Wesoły werbownik z Windsoru," *Nicolasa.*
6. „Żanetta," Mazur *Ginthera.*
7. Finał z Opery: „Rozbicie okrętu Meduzy," *Reissigera.*
8. „Drobnostki muzykalne," wiel: Pot-pourri *Behrendsa,* (na żądanie).

CZĘŚĆ III.

9. Uwertura do Opery: „Nocny obóz w Grenadzie," *Krejtzera.*
10. „Gwiazda północna," Kontredanse *Straussa*
11. Preludja i Arja z Opery: „Nabuchodonozor," *Werdego.*
12. „Schnellpost," Galop *Mendego.*

Początek o godzinie 6ej, Cena wejścia kop: 15.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 16 (28) Czerwca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*